

DOGAS, UKRYTE PIĘKNO

Sprzedaję tu róże
Czarna róża dla pani

Chyba nie widziałaś Hyrdozagadki
He, co to za gadki?
Proponuje gadki
Wyjebane mam na cały twój teatrzyk
Zabawny tani zżarci
Bragga wymaga od nas większej wyobraźni
Czuje wyraźniej, kiedy na bicie kładę te niesamowite kształty
Jak normalne to
Psychodeliczne piękno
Sam nie rozumiesz świata który robi z ciebie ścierwo
Nie idę tam gdzie większość
Ku emocji co prowadzi nas ślepo
Przeto niewiele rozumie mnie
Chce rozumem jeść, z codziennie ginę gdzieś
Na nowo rodzę się
Etos

Powiedz mi o czym śniesz
Mnie przerażają moje własne sny
Chodzę po bicie jak po wodzie Jezus
Wino mi nie pomaga wiec jaram to bez stresu
Teraz albo nigdy
Życie to coś więcej niż szyfr enigmy
Nie chce żyć na niby
Nie chcę być jak inni
Chyba jestem winny, mój styl jest przedziwny
Wyjebane mam na to co o mnie myślisz
Bo zbyt długo czekałem by marzenia ziścić
Chore wizje mam
co poradzę na to że nazywasz to cloud rap
Stan umysłu od lat
To jak osobisty skarb
Wróżyli mi to z kart

Widzę piękno
Ukryte piękno
Widzę piękno
Chore piękno
Nie to, co większość
/3x